

STATUTY KAPITUŁ KOLEGIACKICH
DAWNEJ ARCHIDIECEZJI GNEŹNIEŃSKIEJ

W Y D A Ł

KS. STANISŁAW LIBROWSKI

WSTĘP OGÓLNY

KAPITUŁY KOLEGIACKIE
DAWNEJ ARCHIDIECEZJI GNEŹNIEŃSKIEJ

Niniejszy wstęp do wydawnictwa statutów kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej jest pewnego rodzaju krytycznym studium historyczno-prawnym o tychże kapitułach oraz ich drukowanych statutach. Studium nie uwzględnia historii poszczególnych kolegiat i ich kapituł, gdyż będzie to m. in. zadaniem wstępów szczegółowych, atoli podaje o nich wiele wiadomości ogólnych natury genetycznej i statystyczno-porównawczej. Całość wstępu dzieli się na cztery nierówne rozdziały (I — Kapituły kolegiackie w Polsce, II — Kapituły kolegiackie w archidiecezji gnieźnieńskiej, III — Drukowane statuty kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej, IV — Plan wydawnictwa). Obfity materiał dowodowy, rękopiśmienny i drukowany, cytuję normalnie w przypisach.

Rozdział I. KAPITUŁY KOLEGIACKIE W POLSCE

1. Kapituły kolegiackie

Kolegiata jest to ważniejszy kościół prowincjalny, przy którym istnieje kapituła, urządzona na wzór kapituły katedralnej¹.

Nazwa kolegiata jest dość późna, albowiem pojawia się dopiero pod koniec średniowiecza. Dotąd na oznaczenie kolegiaty, tak jak katedry, używano nazwy *ecclesia* z dodaniem miejsca np. *ecclesia Gnesnensis*, *ecclesia Lanciensis*, *ecclesia Calisiensis*, natomiast na kościół parafialny mówiono wtedy najczęściej *capella* z dodaniem miejscowości lub wezwania. W czasach nowożytnych na oznaczenie kościoła katedralnego zaczęto używać słów *ecclesia cathedralis*, na oznaczenie kościoła kolegiackiego — *ecclesia collegialis* (*collegiata*) i na oznaczenie kościoła parafialnego — *ecclesia paroecialis* (*parochialis*).

Kapituły kolegiackie miały i mają przywileje kapituł katedralnych za wyjątkiem najważniejszych a mianowicie, że nie stanowią, jak katedralne, rady biskupa za jego życia i nie sprawują zastępczej władzy w diecezji po jego śmierci lub przejściu na inną stolicę.

¹ [Ks. A. Sotkiewicz] Ks. A. S.: Katedralny kościół. Kolegiata. Kapituła. W: „Encyklopedia kościelna”. T. 10 s. 232—3; 516—8; t. 9 s. 519—36.

Jako korporację kościelne miały kapituły kolegiackie swoje statuty i prawo stanowienia sobie tychże. Odbywały one zebrania, na których radziły nad potrzebami kościoła kolegiackiego, własnej instytucji i kolegiów niższego duchowieństwa. Prałaci i kanonicy kapituł kolegiackich mieli swoją stałą w chórze, głos na kapitule i prawo do korzystania z dóbr instytucji oraz dystrybucji chórowych. Jak kapituły katedralne tak również kolegiackie miały zazwyczaj swój strój, wyróżniający ich od reszty duchowieństwa diecezjalnego.

W gronie kapituł kolegiackich znajdowali się także ludzie wpływowi, pobożni, wykształceni i zasłużeni. Jak z grona kapituły katedralnej pochodził archidiacon stołeczny, oficjał generalny i biskup sufragan, tak znowu spośród prałatów i kanoników kapituł kolegiackich biskupi wybierali innych archidiaconów i oficjałów foralnych.

Na terenie diecezji kapituła kolegiacka szła zaraz po katedralnej, przed pozostałym duchowieństwem diecezjalnym. Jeśli w jakiej diecezji było więcej kapituł kolegiackich, każda z nich miała wyznaczone swoje miejsce. Najstarsze czy najważniejsze kolegiaty cieszyły się tytułem *insignis*, zbliżającym ich do katedry. Jak katedrę i jej kapitułę tak również kolegiatę z jej kapitułą i niższym duchowieństwem mógł wizytować tylko biskup a przynajmniej specjalnie przez niego wydelegowany wizytator, nie zaś właściwy archidiacon, któremu w tym względzie podlegały tylko kościoły parafialne.

W pierwszych wiekach Kościoła w Polsce kapituły kolegiackie, tak jak kapituła katedralna, występowały na synodzie diecezjalnym *in corpore* a dopiero w późnym średniowieczu, czy może u progu czasów nowożytnych, gdy liczba kolegiat w niektórych diecezjach wzrosła, ten ich udział został ograniczony do przedstawicieli².

Istnienie w diecezji kolegiaty oraz tendencja powiększania liczby kolegiat w ciągu stuleci było na rękę biskupom, którzy mogli obdarzyć tamtejszymi prebendami większą ilość duchowieństwa, nie będącego w stanie wejść do grona kapituły katedralnej tak z braku miejsc jak i z powodu nieprzyjmowania przez nią (za nielicznymi wyjątkami) plebejuszów. Kiedy zaś doszło do tego, że stalle również w kapitułach kolegiackich zostały zapełnione, w wielu kolegiatach utworzono dla dalszych kandydatów kanonie honorowe,³ przed czym do ostatka broniła się większość kapituł katedralnych.

Ponieważ, mimo wszystko, kapituły kolegiackie w stosunku do katedralnych pozostawały zawsze drugorzędnymi, przeto w praktyce ich działalność i uprawnienia gorzej się przedstawiały aniżeli w tamtych. Przede wszystkim sam ich majątek był mniejszy a z tego powodu niższa liczba prałatów i kanoników i rzadsza przy kolegiatach rezydencja, rzadsze zebrania, skromniejsza służba Boża i ilość kleru pomocniczego, na ogół później uchwalone statuty, często nawet z góry nadawane przez biskupów, nierzadko wzorowane na statutach kapituły katedralnej, uboższe i mniej starannie prowadzone archiwum, później otrzymany strój kanonicki, czy niekiedy zupełny jego brak. Nie mniej jednak każda kapituła kolegiacka zasługuje w pełni na osobne opracowanie a jej statuty na opublikowanie.

² Ks. M. Morawski: Synod diecezjalny w dawnej Polsce. Włocławek 1937 s. 18—25.

³ [Ks. A. Sotkiewicz] Ks. A. S.: Kanonicy honorowi. W: „Encykl. kośc.” T. 9 s. 450—51; Ks. S. Godlewski: Kanonicy honorowi. „Aten. kapł.” T. 3: 1910 s. 252—4.

2. Stan badań nad ustawodawstwem kapituł kolegiackich

Badania nad historią i ustawodawstwem kapituł polskich zaczęły się w drugiej poł. XIX w. a ich pierwszy, rzecz można złoty okres, trwał do pierwszej wojny światowej. Szczególne zasługi na tym polu położyli (biorąc chronologicznie): bp Ludwik Łętowski, ks. Jan Korytkowski, ks. Stanisław Chodyński, Bolesław Ulanowski, Stanisław Zachorowski, ks. Jan Fijałek i Władysław Abraham. Wykwitem tych prac w dziedzinie monograficznej było dzieło Zachorowskiego pt. *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich* (1912) a w dziedzinie publikacji źródeł — *Statuty kapituły katedralnej wrocławskiej*, które z materiałów przysposobionych przez ks. Chodyńskiego wydał (1915) ks. Fijałek.

Drugi etap badań nad kapitułami w Polsce rozpoczął się po r. 1918 i wypowiedział się również kilku nazwiskami, chociaż nie tak znanymi jak okres poprzedni. Jego ożywioną kontynuacją stały się prace o kapitułach podjęte od r. 1947 w seminarium historycznym ks. prof. Zdzisława Obertyńskiego w Warszawie.⁴

Pokaźny nasz dorobek w dziedzinie publikacji statutów kapitulnych przedstawił w obszernej rozprawie ks. Fijałek⁵ a w zestawieniu bibliograficznym Joachim Bar i Wojciech Zmarz, obydwaj OFM Conv.⁶ Jednakże z obu prac widać, że są to głównie publikacje statutów kapituł katedralnych. Statuty kapituł kolegiackich, o wiele liczniejszych, były dotąd niestety wydawane bardzo mało a do tego nieplanowo i fragmentarycznie. Przyczyną gorszego potraktowania kapituł kolegiackich był fakt, że historycy i kanoniści naprzód zabrali się do kapituł katedralnych jako ważniejszych a powtóre, iż nie mieli oni łatwego dostępu do przekazów źródłowych statutów kapituł kolegiackich, których archiwa w końcu XVIII i na początku XIX w. uległy znacznemu rozproszeniu.

W następstwie tego tylko następujące kapituły kolegiackie doczekały się częściowej publikacji swych statutów: z dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej — kamieńska, łęczycka, łowicka, uniejowska i wieluńska⁷, z dawnej diecezji krakowskiej — sandomierska⁸, z dawnej diecezji kujawsko-pomorskiej — kruszwicka⁹, z dawnej diecezji poznańskiej — warszawska¹⁰ i z obecnej archidiecezji warszawskiej — łowicka¹¹.

⁴ [Ks.] J. M. Fiałkowski: Une nouvelle etape de recherches concernant l'histoire des chapitres en Pologne. „Collect. theol.” R. 22: 1950/51 s. 167—72.

⁵ Ks. J. Fijałek: Bibliografia ustawodawstwa kapitulnego w Polsce. W: „Statuty kapituły katedralnej wrocławskiej”. Kraków 1915 s. VIII—CCXXXI.

⁶ O. J. Bar, o. W. Zmarz: Polska bibliografia prawa kanonicznego. T. 2. Lublin 1947 s. 101—3.

⁷ Bibliografię statutów kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej omawiam w rozdziale III.

⁸ Ks. J. Gajkowski: Ustawy kapituł kolegiackiej i katedralnej sandomierskiej. „Kron. Diec. sand.” R. 6—9: 1913—16.

⁹ Statuty kapituły w Kruszwicy. Oprac. Wł. Abraham, wyd. J. Sawicki. „Pol. sacra”. R. 8: 1956 s. 251—315.

¹⁰ Statuta capitulorum Gneznensis et Poznaniensis, ecclesiarumque collegiatarum Varsoviensis et Lanciencensis. Ed. B. Ulanowski. W: „Archiwum Kom. Prawn. PAU”. T. 5: 1897 s. 451—546 (s. 505—530: Statuty kapituły warszawskiej). Odb. Kraków 1896 s. 96 (s. 55—80: Statuty kapituły warszawskiej).

¹¹ Statuta capituli insignis collegiatae Loviciensis. Varsaviae 1934 s. 24.

Rozdział II. KAPITUŁY KOLEGIACKIE W ARCHIDIECEZJI GNIEŹNIŃSKIEJ

1. Wykaz kolegiat i ich kapituł

Na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej było do końca XVIII w. 12 kolegiat i tyleż przy nich kapituł kolegiackich¹² a mianowicie: 1) w Choczku k/Kalisza, 2) św. Jerzego w Gnieźnie, 3) w Kaliszu, 4) w Kamieniu Krajeńskim, 5) w Kurzelowie¹³, 6) w Łasku, 7) w Łęczycy, 8) w Łowiczu, 9) w Sieradzu, 10) w Uniejowie, 11) w Wieluniu (przeniesiona z Rudy) i 12) w Wolborzu¹⁴.

2. Czas powstania kolegiat i ich kapituł

Byłoby trudną rzeczą w tak krótkim wstępie udawadniać czas erekcji poszczególnych kolegiat i kapituł. Zostawiłem to wstępom szczegółowym. Tu zaś od razu podaję faktyczne lub przypuszczalne daty, do jakich doszedłem na podstawie materiału historycznego. Pragnącym już teraz zapoznać się szczegółowiej z tym zagadnieniem podaję tu ważniejszą bibliografię drukowaną, ostrzegając jednak, że pełno jest w niej błędów rzeczowych i chronologicznych, nie wyłączając daty samej erekcji. Zarzut ten odnosi się nie tylko do opracowań historyczno-popularnych, ale i do *Słownika geograficznego*, *Encyklopedii kościelnej* i niektórych miejsc źródłowych dzieł ks. Korytkowskiego (np. *Archybiskupi gnieźnieńscy* t. 1 s. 36—7).

Zatem według czasu erekcji kolegiaty i kapituły kolegiackie w archidiecezji gnieźnieńskiej dałoby się uszeregować w takiej kolejności: 1) łączycka¹⁵

¹² Inne diecezje polskie miały w tymże czasie następującą liczbę kolegiat: Krakowska 17: w samym Krakowie 5 — św. Jerzego i św. Michała na zamku, św. Anny, św. Floriana i Wszystkich Świętych, a oprócz tych — w Bobowej, Kielcach, Klimontowie, Lublinie, Nowym Sączu, Opatowie, Pilicy, Sandomierzu (collegiata insignis), Skalmierzu, Tarnowie, Wiślicy i Wojniczcu. Wrocławska 8: w samym Wrocławiu 2 — św. Idziego i św. Krzyża a potem w Brzegu, Głogowie (collegiata maior), Legnicy, Opolu, Otmuchowie i Raciborzu. Poznańska 6: w samym Poznaniu 3 — Najśw. Marii Panny i św. Mikołaja na Ostrowie Tumskim oraz św. Marii Magdaleny w mieście, w Czersku (przeniesiona na początku XV w. do Warszawy), Śremie i Środzie. Przemyska 2: w Jarosławiu i Brzozowie. Włocławska — w Kruszwicy (dawna katedra), plocka — w Pułtusku, warmińska — w Dobrym Mieście (Gutstadt) i chełmska — w Zamościu.

¹³ W r. 1805 miasto Kurzelów wraz z całym archidiakonatem tejże nazwy odpadło od archidiecezji gnieźnieńskiej a zostało włączone do nowoutworzonej diecezji kieleckiej. Por. Ks. W. S.: Kielecka diecezja. W: „Encykl. kośc.” T. 10 s. 326—7.

¹⁴ Miasto Wolborz przeszło w r. 1765 z archidiecezji gnieźnieńskiej do diecezji włocławskiej, wymienione z tąż za Bydgoszcz. Por. [Ks. S. Chodyński] Ks. S. Ch.: Zamiana kościołów w r. 1765. „Kron. Diec. kuj.-kal.” 1913 s. 148—50.

¹⁵ Wł. Abraham: Organizacja Kościoła w Polsce do połowy w. XII. Wyd. 2. Lwów 1893 s. 159—162; Encyklopedia kośc. T. 29 s. 278—87 (Tum); Ks. E. Gielec: Archikolegiata łączycka w narodowo-królewskiej wsi Tumie. [Łęczyca 1930]; M. Kwieczala, K. Szczepkowska: Powiat łączycki. W: „Katalog zabytków sztuki w Polsce” T. 2: Województwo łódzkie. Warszawa 1954 s. 67—104 (s. 98—101: Tum pod Łęczycą); Liber beneficiorum Łaskiego. T. 2 s. 348—53 (Łęczyca); Wł. Łuszczkiewicz: Kościół kolegiacki łączycki, dziś parafialny, we wsi Tumie z XII wieku. W: „Sprawozdania Kom. H. S. w P.” T. 1. Kraków 1879; Ks. J. K. Mętlewicz: Wiadomość historyczna o archikolegiacie łączyckiej. „Pam. rel.-mor.” S. 1. T. 17: 1849 s. 20—46, 93—122; Monumenta Poloniae hist. T. 1 s. 833, t. 2 s. 875, t. 3 s. 156 (konsekracja kolegiaty łączyckiej); K. Potkański: Opactwo na łączyckim gro-

erygowana około 1140 r., 2) kaliska¹⁶ ok. 1155—1165 r., 3) uniejowska¹⁷ ok. 1170 r., 4) kurzelowska¹⁸ w końcu XII w., 5) św. Jerzego w Gnieźnie¹⁹ w końcu XII w., 6) rudzka, przeniesiona w r. 1420 do Wielunia²⁰, w końcu XII lub na początku XIII w., 7) łowicka²¹ w r. 1433, 8) sieradzka²² w drugiej poł.

dzie. Kraków 1901; A. S.: Tum pod Łęczycą. „Kaliszanin”. R. 19: 1888 nr 1; Słownik Geograficzny Król. Pol. T. 5 s. 649—51 (Łęczycza); M. Walicki: Kolegiata w Tumie pod Łęczycą. Łódź 1938; M. R. Witkowski: Monografia Łęczycy. Kraków 1899.

- ¹⁶ A b r a h a m, jak w przyp. 15; Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1875 s. 44—6; K. Dąbrowski, T. Uzdrawska, M. Młynarska: Kalisz w starożytności i w średniowieczu. Warszawa 1956; Ks. P. Kobyliński: Kalisz pod względem religijnym z głównym poglądem na kolegiatę. „Tyg. katol.” [Grodzisk] 1865—6; J. Raciborski: Kościoły kaliskie. „Kron. Diec. kujkal.” 1923 s. 198—202, 333 nn.; Tenże: Monografia Kalisza. Cz. 1. Kalisz 1912; Słownik geograficzny T. 3 s. 685—93.
- ¹⁷ A b r a h a m, jak w przyp. 15; Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1877 s. 100—103; Liber beneficiorum Łaskiego. T. 1 s. 338—59; Słownik geograficzny. T. 12 s. 802—4.
- ¹⁸ A b r a h a m, jw.; Liber beneficiorum Łaskiego. T. 1 s. 545—58; Słownik geograficzny. T. 4 s. 944—5; Ks. J. Wiśniewski: Historyczny opis kościołów w powiecie włoszczowskim. Mariówka Opoczyńska 1932 (s. 107—137: Kurzelów).
- ¹⁹ A b r a h a m, jw.; Encyklopedia kośc. T. 6 s. 200, 207—8 (Gniezno); Ks. S. Kozierowski: Szenatyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej. Poznań 1934 s. 48; Liber beneficiorum Łaskiego. T. 1 s. 8—9; Słownik geograficzny. T. 2 s. 630—36; Ks. J. Walkowski: Wspomnienia o kościele metropolitalnym w Gnieźnie. Gniezno 1876 (s. 3—9: O pierwszym kościele chrześcijańskim w Gnieźnie pod tytułem świętego Jerzego).
- ²⁰ A b r a h a m, jw.; Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1878 (s. 44—50: Wieluń, s. 88—90: Ruda); W. H. Gawarecki: Wiadomość o kościele dużowiecznym we wsi parafialnej Ruda zwanej... „Pam. rel.-mor.” S. 1. T. 26: 1854 s. 1—44; H. Hohensee—Ciszewska, B. Wolff: Powiat wieluński. W: „Katalog zabytków sztuki w Polsce”. T. 2: Województwo łódzkie. Warszawa 1954 s. 359—88 (s. 376: Ruda, s. 379—84: Wieluń); Liber beneficiorum Łask. T. 2 (s. 93—110: Wieluń, s. 110—12: Ruda); Ks. W. Patykiewicz: Archidiaconat wieluński. „Czest. Wiad. diec.” 1957—1958; Ks. W. Przygodzki: Z przeszłości Wielunia. Częstochowa 1928; Słownik geograficzny. T. 9 s. 885—6 (Ruda Wieluńska), t. 13 s. 363—8 (Wieluń).
- ²¹ [A. Chodyński] Ad.: Wiadomość o materiale historycznym do dziejów kolegiaty łowickiej. „Kaliszanin”. R. 15: 1884 nr 14; Encyklopedia kośc. T. 12 s. 586—9; W. H. Gawarecki: Kolegiata i zamek arcybiskupów w Łowiczu. „Alleluja”. 1842 s. 251—67; St. Kozakiewicz, J. A. Miłobędzki: Powiat łowicki. W: „Katalog zabytków sztuki w Polsce”. T. 2: Województwo łódzkie. Warszawa 1954 s. 105—176 (s. 124—157: Łowicz); Ks. Wł. Kwiatkowski: Łowicz prymasowski w świetle źródeł archiwalnych. Warszawa 1939; Tenże: Prymasowska kapituła i kolegiata w Łowiczu (1433—1938). Warszawa 1939; Liber beneficiorum Łask. T. 2 s. 236—55, 507—52; R. Oczykowski: Przechadzka po Łowiczu. Wyd. 2. Łowicz 1921; Słownik geograficzny. T. 5 s. 753—7; Ks. A. Trepkowski: Pięćsetlecie kolegiaty i kapituły w Łowiczu. „Wiad. archidiec. warsz.” 1933 s. 178—84.
- ²² Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1877 s. 34—8; Encyklopedia kośc. T. 25 s. 295—300 (Sieradz); Liber beneficiorum Łask. T. 1 s. 428—35; Ks. W. Pogorzelski: Sieradz. Włocławek 1927; Słownik geograficzny. T. 10 s. 571—8; J. Szaniawski: Wiadomość o dawnym zamku sieradzkim. „Kaliszanin”. R. 2: 1871 nr 1, 5, 6, 7, 8; K. Szczepkowska: Powiat sieradzki. W: „Ka-

wie XV w., 9) łaska²³ w r. 1525, 10) wołborska²⁴ w r. 1544, 11) choczska²⁵ w r. 1632 i 12) kamieńska²⁶ w r. 1651.

3. Fundacje i erekcje kapituł

Przez fundację kolegiaty i jej kapituły rozumiemy wystawienie kościoła kolegiackiego, albo też obrócenie na powyższy cel innego kościoła oraz przygotowanie uposażenia dla nowopowstającej kapituły i niższego duchowieństwa przy kolegiacie. Natomiast przez erekcję tychże instytucji będziemy rozumieć przyjęcie wspomnianej fundacji przez władzę kościelną oraz nadanie przez nią osobnym dokumentem projektowanej kolegiacie i jej kapitule prawa do istnienia, działania i rozwoju.

Fundacje kolegiat i ich kapituł pochodziły z dwu źródeł: z urzędowego (kościelnego) i prywatnego a to ostatnie mogły stanowić tak osoby świeckie jak i duchowne. Erekcja zaś zawsze pochodziła od władzy kościelnej, mającej jurysdykcję na terenie powstawania kolegiaty i kapituły. Gdy fundatorem kolegiaty i kapituły był *ordinarius loci*, fundacja i erekcja stanowiła jeden akt prawny.

W czasach obecnych ustanawianie kolegiat i kapituł przy nich jest zastrzeżone papieżowi²⁷. Wydaje się, że w dawnych wiekach kapituły kolegiackie erygowali własną powagą arcybiskupi za zgodą kapituły metropolitalnej i biskupi za zgodą swych kapituł katedralnych. Inaczej trudno wytłumaczyć, dlaczego w jednych diecezjach spotykamy dużą liczbę kolegiat a w drugich zupełnie małą. Czy akt erekcyjny wystawiony przez arcybiskupa zatwierdzała stolica apostolska już w średniowieczu, nie możemy powiedzieć, gdyż dla najstarszych kolegiat (łęczycka, kaliska, uniejowska, kurzelowska, gnieźnieńska św. Jerzego i rudzka) takie potwierdzenia nie zachowały się. Zatwierdzenia papieskie przechowały się dopiero dla kapituł nowszych, oprócz sieradz-

talog zabytków sztuki w Polsce". T. 2: Województwo łódzkie. Warszawa 1954 s. 283—333 (s. 301—309; Sieradz).

²³ [Ks. G. Augustynik] Ks. G. A.: Pamiątka od Matki Boskiej łaskami słynącej w kolegiacie łaskiej. Włocławek 1919; *Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1879* s. 82—7; *Encyklopedia kościelna*. T. 12 s. 531—6 (Łask); Ks. [J. K.] Kołodowski: *Wiadomość o kościele i infułacji w Łasku*. „Pam. rel.-mor.” S. 2. T. 6: 1860 s. 481—504; M. Kwiczala: *Powiat łaski*. W: „Katalog zabytków sztuki w Polsce”. T. 2: Województwo łódzkie. Warszawa 1954 s. 41—66 (48—51: Łask); *Liber beneficiorum Łask*. T. 1 s. 445—9; Ks. H. Rybus: *Archiwum kościoła w Łasku*. „Aten. kapł.”. T. 43: 1939 s. 291—6, 397—402. Odb. Włocławek 1939; Tenże: *Biblioteka kolegiaty łaskiej*. Łódź 1939; *Słownik geograficzny*. T. 5 s. 600—2; [F. M. Sobieszczanski] F. M. S.: *Kościół w Łasku*. „Tyg. ilustr.” T. 13: 1866 s. 53.

²⁴ *Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1878* s. 133—5; *Encyklopedia kościelna*. T. 32 s. 184—9 (Wołborz); Ks. Fr. J. Gryglewski: *Wołborz*. „Rocznik na rok przestępny 1872”. Piotrków, s. 62—3; *Liber beneficiorum Łask*. T. 2 s. 174—180; *Powiat piotrkowski*. W: „Zabytki sztuki w Polsce”. T. 4. Warszawa 1950 (s. 311—24: Wołborz); *Powiat piotrkowski*. W: „Katalog zabytków sztuki w Polsce”. T. 2: Województwo łódzkie. Warszawa 1954 s. 195—227 (s. 224—6: Wołborz); *Słownik geograficzny*. T. 13 s. 822—5.

²⁵ *Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1875* s. 55—6; *Liber beneficiorum Łask*. T. 2 s. 28—9; *Słownik geograficzny*. T. 1 s. 602—3.

²⁶ *Słownik geograficzny*. T. 3 s. 736—9.

²⁷ *Codex Iuris Canonici*, can. 392.

kiej. I tak kapitułę łowicką, erygowaną w r. 1433 przez arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca, zatwierdził dopiero w r. 1506 papież Juliusz II²⁸, kapitułę łaską, założoną w r. 1525 przez arcybiskupa Jana Łaskiego i zreformowaną w r. 1533 przez arcybiskupa Macieja Drzewickiego, potwierdził w r. 1534 papież Paweł III²⁹, kapitułę wolborską, erygowaną w r. 1544 przez arcybiskupa Piotra Gamrata, zatwierdził tenże papież w r. 1546³⁰, kapitułę kamieńską, założoną w r. 1651 przez arcybiskupa Macieja Łubieńskiego, potwierdził w r. 1656 papież Aleksander VII³¹. Podobne zatwierdzenie papieskie musiała otrzymać kapituła choczska, erygowana w r. 1632 przez arcybiskupa Jana Wężyka, jakkolwiek nie posiada go w swym archiwum³².

Wracając do zagadnienia fundacji kolegiat spostrzegamy, że sześć z nich, mianowicie pięć najstarszych: łączycka, kaliska, uniejowska, kurzelowska, rudzka i najmłodsza kamieńska powstało w sposób najbardziej urzędowy, zjawiając się w miejscach stolic archidiakonatów a w niedalekiej przyszłości również oficjałatów archidiecezji. Ośrodki te z natury rzeczy domagały się ważniejszego kościoła a liczniejsze i bardziej wykształcone tamtejsze duchowieństwo mogło zająć stalle kanonickie w powstających kolegiatach. Wszystkie wymienione kolegiaty i kapituły, za wyjątkiem kaliskiej św. Pawła, zbudowanej i uposażonej przez księcia Mieczysława III, były całkowicie lub w przeważającej części fundacji arcybiskupów gnieźnieńskich. Rozumie się, że urzędowi fundatorzy kościelni kolegiat i kapituł nie uposażyli wspomnianych instytucji w całości majątkiem arcybiskupstwa lecz zabiegali o współdziałanie w tej sprawie innych dobrodziejów, najczęściej świeckich, z którymi dzielili się prawem patronatu, wypowiadającym się głównie w obsadzaniu prałatur i kanonii.

Sześć pozostałych kolegiat i kapituł: łowicka, wolborska, gnieźnieńska, sieradzka, łaska i choczska powstało nie z potrzeb urzędowych i administracyjnych archidiecezji, ale z pobudek mniej lub więcej prywatnych. Pierwsze dwie z nich: łowicka i wolborska, dla powodów opisanych niżej, zbliżają się do pochodzenia urzędowego.

Pierwszy kościół w Łowiczu zbudował jeden z książąt mazowieckich. Gdy Łowicz stał się własnością arcybiskupów gnieźnieńskich, jeden z nich wystawił w drugiej połowie XIII w. drugi z rzędu kościół. Kościół ten, w celu uświetnienia głównej rezydencji prymasów, podniósł w r. 1433 do godności kolegiaty arcybiskup Wojciech Jastrzębiec. Atoli Łowicz nie był jeszcze wtedy ani siedzibą oficjałatu ani archidiakonatu. Oficjałat (początkowo foralny) w Łowiczu został utworzony dopiero po erekcji kolegiaty i kapituły a archidiakonatu w r. 1512, przy czym pierwszy archidiakon zaczął urzędować od r. 1522³³.

²⁸ Liber beneficiorum Łask. T. 2 s. 546—7.

²⁹ Kopiarz dokumentów kolegiaty i kapituły w Łasku s. 43—7 (Archiwum Diecezjalne we Włocławku).

³⁰ Odpis potwierdzenia papieskiego znajduje się w Aktach biskupa włocł. Pawła Wołuckiego s. 91v—92 (Archiwum Diec. we Włocławku).

³¹ Fontes TN Tor. T. 13: 1909 s. 505.

³² Kopiarz dokumentów kolegiaty i kapituły w Choczcu s. 46 (Archiwum Diec. we Włocławku).

³³ A. Vetula ni: Prawne stanowisko oficjała biskupiego w Polsce w XV stuleciu. W: „Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby”. T. 1. Kraków 1938 s. 476; Liber beneficiorum Łask. T. 1 s. 4; Ks. J. Korytkowski: Arcybiskupi gnieźnieńscy. T. 1 s. 35, t. 2 s. 663—6.

Podobnie przedstawia się rzecz z kolegiatą wólborską. Tu dla podniesienia powagi dworu biskupów włocławskich, mających w Wólborzu główną rezydencję, arcybiskup Piotr Gamrat erygował w r. 1544 przy kościele ufundowanym przez jednego ze wspomnianych biskupów kapitułę kolegiacką³⁴. W związku z istnieniem pewnego doboru duchowieństwa przy kolegiacie wólborskiej został tu wkrótce erygowany drugorzędny oficjałat okręgowy³⁵. Tak archidiakoniat i oficjałat łowicki jak również oficjałat wólborski należały przedtem do rozległego archidiakonatu i oficjałatu łęczyckiego.

Cztery pozostałe kapituły: gnieźnieńska, sieradzka, łaska i choczska są fundacji czysto prywatnej i nie odegrały specjalnej roli w administracji kościelnej. Dwie pierwsze z nich: kapituła św. Jerzego w Gnieźnie (koniec XII w.) i kapituła erygowana w kaplicy Rozesłania Apostołów na zamku sieradzkim (XV w.) powstały w miastach królewskich z fundacji panujących. W Gnieźnie fundował kolegiatę i kapitułę jeden z książąt wielkopolskich³⁶ a w Sieradzu król Władysław Jagiełło i jego następcy³⁷.

Dwie ostatnie kapituły łaska (1525) i choczska (1632) są wyraźnie fundacjami rodowymi; powstały w dobrach prywatnych. Kolegiatę w Łasku wybudował i kapitułę przy niej wyposażył arcybiskup Jan Łaski wraz z rodziną. Pierwsze miejsce w niej (prepozytura) było zastrzeżone dla rodziny fundatorów³⁸. W Choczcu, miasteczku rodziny Lipskich, wybudował kościół kolegiacki i uposażył kapitułę Andrzej Lipski, biskup włocławski a potem krakowski, ze swoją rodziną. I tu pierwsza godność (prepozyta) była zastrzeżona Lipskim³⁹.

Na tym miejscu ośmielę się podać tabelę źródeł fundacji kolegiat i ich kapituł, wyrażając nadzieję, że jest zgodna z prawdą historyczną:

- 1) łęczycka — fundacja książęca i kościelna (arcybiskupa),
- 2) kaliska — kolegiata św. Pawła — fundacji książęcej; kolegiata NMP. (druga z rzędu) — fundacji kościelnej (arcybiskupa),
- 3) uniejowska — fundacja kościelna (arcybiskupa),
- 4) kurzelowska — fundacja kościelna (arcybiskupa),
- 5) gnieźnieńska — fundacja książęca,
- 6) rudzko-wieluńska — fundacja kościelna (arcybiskupa) z udziałem książęcej,
- 7) łowicka — fundacja kościelna (arcybiskupa),
- 8) sieradzka — fundacja królewska,
- 9) łaska — fundacja prywatna (osób duchownych i świeckich),
- 10) wólborska — fundacja prywatna (biskupów włocławskich),
- 11) choczska — fundacja prywatna (osoby duchownej i świeckich),
- 12) kamieńska — fundacja kościelna (arcybiskupa) z udziałem osób świeckich.

³⁴ W. Tomicka: Pałac biskupów kujawskich w Wólborzu. Rps w posiadaniu autorki (Warszawa); Pałac biskupi w Wólborzu. „Biesiada literacka” 1910; Zamki, pałace i rezydencje biskupów włocławskich. W: „Monumenta hist. dioec. Wladislaviensis”. T. 24 s. 66—97 (s. 83—4: Wólborz).

³⁵ Ks. W. Patykiewicz: Późniejsze oficjałaty gnieźnieńskie. „Roczn. i teol. kan.” T. 5: 1958 z. 4 s. 118—20.

³⁶ Ks. J. Walkowski: Wspomnienia o kościele metrop. w Gnieźnie s. 6.

³⁷ Encyklopedia kośc. T. 25 s. 295 nn.; Kopiarz dokumentów kolegiaty i kapituły w Sieradzu. (Archiwum Diec. we Włocł.).

³⁸ Encyklopedia kośc. T. 12 s. 531—3; Kopiarz dokum. kol. i kap. w Łasku. (Archiwum Diec. we Włocł.).

³⁹ Kopiarz dokumentów kol. i kap. w Choczcu s. 7 (Archiwum Diec. we Włocł.).

W ciągu stuleci źródła fundacji i patronatu znacznie się wymieszały, w następstwie czego w kapitułach fundacji monarszej kollacja pewnych prałatur i kanonii należała do władzy kościelnej i nawzajem w kapitułach fundacji arcybiskupiej, kandydatów na pewne prebendy zaczęli wyznaczać panujący lub ich urzędnicy.

Przy omawianiu fundacji wspomniano cele, którymi kierowała się władza kościelna i fundatorzy prywatni, powołując do życia kolegiaty i kapituły. Wyliczono głównie cele praktyczne, najbardziej realne, będące jednak w hierarchii celów ostatnim. Przed nimi idą zawsze w Kościele cele wyższe a mianowicie: chwała Boża, wskutek większej ilości i wystawności nabożeństw w kolegiatach, dobro dusz, czy choćby środek, dzięki któremu biskupi mieli możliwość wynagradzania zasłużonych kapłanów.

4. Sposoby powstawania kolegiat i kapituł

Z okazji omawiania fundacji i erekcji kolegiat i ich kapituł nasuwa się pokrewne zagadnienie sposobów powstawania tychże instytucji. Widzieliśmy tam trzy sposoby powstawania kolegiat, z których pierwszy nazwiemy naturalnym, drugi ewolucyjnym a trzeci nieoczekiwanym.

W sposób naturalny powstały kapituły w starych ośrodkach administracji kościelnej, w siedzibach archidiakonatów, gdzie było większe osiedle, sławniejszy i więcej uposażony kościół, większa liczba duchowieństwa. Tam nic nie stało na przeszkodzie a raczej wszystko pomagało, ażeby z kościoła parafialnego powstała kolegiata, zatrzymująca nadal prawa i obowiązki parafialne. Dotychczasowy proboszcz lub inny ważniejszy duchowny zostawał przełożonym (prepozytem) kapituły a drudzy kanonikami. W miejscowościach archidiakonskich istniał od samej erekcji kapituły, lub przybył szybko, drugi prałat — archidiakon. Przykładem takiego powstawania kapituł są kapituły najstarsze: w Łęczycy, Kaliszu, Uniejowie, Kurzelowie, Rudzie oraz kapituła najmłodsza — w Kamieniu. Rozwojowi w nich podlegała dopiero sama liczba prałatur i kanonii⁴⁰.

Inne kapituły powstawały stopniowo, w sposób ewolucyjny, w ciągu dłuższego nawet okresu czasu, przemierzając drogę od kaplicy czy kościoła parafialnego do kolegiaty.

Zwykłym przykładem tego jest kolegiata św. Jerzego na zamku w Gnieźnie, w którym była kaplica dobrze uposażona a przy niej kilku kapelanów. Z czasem jeden z książąt powiększył to uposażenie, które arcybiskup przyjął i przemianował kolegium kapelanów w instytucję kapitułną. Przełożony kapelanów został prepozytem kapituły, inni zaś kanonikami⁴¹.

Bardziej urozmaiconą drogę odbyła podobna w zarodku do gnieźnieńskiej kapituła sieradzka. W r. 1426 na zamku sieradzkim została zbudowana przez króla Władysława Jagiełłę kaplica, którą z jego uposażenia obsługiwało sześciu kapelanów. W r. 1432 za wstawiennictwem tegoż monarchy kapelanie zostały podniesione przez arcybiskupa Wojciecha Jastrzębca do godności prepozytury składającej się z prepozyta i pięciu mansjonarzy. W ciągu drugiej połowy XV w. mansjonaria została przekształcona w kapitułę złożoną z prałata prepozyta i pięciu kanoników⁴².

⁴⁰ O tym rozwoju liczby prałatur jest mowa w następnym punkcie.

⁴¹ Encyklopedia kośc. T. 6 s. 207—8.

⁴² Kopiarz dokumentów kol. i kap. w Sieradzu (Archiwum Diec. we Włocł.).

Dwie następne kapitule odbyły podobną, chociaż szybszą, ewolucję i to od kościoła parafialnego do kolegiackiego. Są to kapitule w Łasku i Wolborzu.

Kościół w Łasku, parafialny od r. 1366, arcybiskup Andrzej Boryszewski, pod wpływem zabiegów rodziny Łaskich, podniósł w r. 1509 do godności prepozyturalnego. Odtąd na czele parafii stoi prepozyt, mający do pomocy kolegium mansjonarzy. Wreszcie w r. 1525 prepozytura łaska stała się kolegiatą⁴³.

Mniej więcej podobnie miała się rzecz w Wolborzu, gdzie parafia zwykła, choć starożytna, otrzymuje w r. 1538 od arcybiskupa Jana Łatańskiego, na skutek zabiegów tamtejszego proboszcza Stanisława Dąbrowskiego i przy poparciu biskupa wrocławskiego Jana Karnkowskiego, erekcją kolegium wikariuszów, którzy z reguły istnieli tylko przy katedrach i kolegiatach. Od kolegium wikariuszów była już dla Wolborza prosta droga do kolegiaty i kapituły, urzeczywistniona w r. 1544⁴⁴.

Odrazu, bez dłuższego przygotowania powstała kolegiata i jej kapituła w Łowiczu i w miasteczku Choczu. W obu miejscowościach na fundatorów nie trzeba było czekać. W Łowiczu uposażał kapitułę arcybiskup, w Choczu hojny dobrodziej prywatny. Obie kapitule erygowano w stanie wykończonym. W Choczu nie było po erekcji w składzie prałatur i kanonii rozwoju a w Łowiczu do prałatur przybyła tylko archidiakonia.

5. Rozwój i skład prałatur i kanonii

Ilość prałatur i kanonii w poszczególnych kapitulach kolegiackich w zależności od uposażenia, pierwotnych potrzeb i aktu erekcyjnego była różna. Zmieniała się szczególnie liczba prebend kanonickich. Począwszy od daty erekcji aż mniej więcej do połowy XVIII w., kiedy to uposażenia fundacyjne wzrastały, ilość kanonii w kapitulach rosła. Od tego czasu aż do kasaty większości kapitul kolegiackich (1819), z powodu umniejszania się dóbr i wreszcie konfiskaty ich przez państwa zaborcze, liczba kanonii malała. Liczbę kanonii w poszczególnych kapitulach oraz ich wzrastanie i spadek będę omawiał we wstępach szczegółowych. Na tym miejscu tylko dodam, że kapitule sławniejsze, ważniejsze i bogatsze (łęczycka, łowicka, kaliska, uniejowska, kurzelowska, łaska) oprócz kanonii gremialnych miały także kanonie honorowe.

Liczba prałatur nie zmieniała się tylko w kapitulach najmłodszych, powstałych w XVII w. (choczska, kamińska), które zostały erygowane w gotowym, wykończonym już stanie.

Nieznacznym zmianom wewnętrznym podlegały pod tym względem kapitule średnie, założone w XV i XVI w.: łowicka, sieradzka, łaska i wólberska. Łowicka np. została powiększona w r. 1522 o archidiakonię⁴⁵ a sieradzka dopiero w r. 1729 o kustodię⁴⁶.

Największym zmianom w swych godnościach podlegały kapitule najstarsze, ufundowane w XII w. Były one erygowane jakby w zarodku, tak dla po-

⁴³ *Catalogus ecclesiarum... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1879* s. 82.

⁴⁴ *Catalogus... pro Anno Domini 1878* s. 134.

⁴⁵ *Ks. J. Korytkowski: Arcybiskupi gnieźnieńscy*. T. 2 s. 663—6; *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*. Ed. B. Ulanowski. Vol. 2. Cracoviae 1902 nr 614.

⁴⁶ *Encyklopedia kośc.* T. 25 s. 297.

czątkowego braku funduszków jak może i z tego powodu, że na razie nie było potrzeba więcej godności. Kapituły te miały początkowo zasadniczo tylko po jednym prałacie (prepozycie) i po kilku kanoników. W kapitułach znajdujących się w stolicach archidiaconatów (Łęczyca, Kalisz, Uniejów, Kurzelów) wkrótce potem, jeżeli nie od samej erekcji, powstała druga prałatura — archidiacona, który miał wizytować podległe jego władzy kościoły. Jedynie w kapitule wieluńskiej nie było archidiacona a to prawdopodobnie dlatego, że ziemia wieluńska pod względem organizacji kościelnej nie została od początku wykształcona w archidiaconat wieluński (archidiaconatus Vieluniensis) lecz tylko w terytorium wieluńskie (territorium Vieluniense). Obowiązki archidiacona w terytorium wieluńskim miał pełnić (w myśl nakazów arcybiskupów i synodów archidiecezji gnieźnieńskiej) prepozyt kapituły wieluńskiej⁴⁷, jakkolwiek księgi wizytacyjne parafii terytorium wieluńskiego wykazują, że czynili to przeważnie archidiaconi innych kolegiat albo wizytatorzy delegowani. Atoli w kolegiacie św. Jerzego w Gnieźnie, gdzie nie potrzeba było archidiacona, pozostał od początku do końca jeden tylko prałat-prepozyt.

W miarę wzrastania uposażenia kolegiat i kapituł oraz potrzeb kościelnych, za wzorem kapituł katedralnych, w których już dawniej była większa ilość prałatów, zaczyna przybywać godności prałackich również w kapitułach kolegiackich. Tak oto arcybiskup Mikołaj Trąba, z okazji przeniesienia kapituły z Rudy do Wielunia, erylguje w kapitule wieluńskiej w latach 1419/20 prałaturę kustosza i dziekana⁴⁸; tak arcybiskup Jan Gruszczyński erylguje w r. 1470 w kapitule kaliskiej kustodię⁴⁹ a arcybiskup Jan Łaski w r. 1524 — dziekana⁵⁰; tak w kolegiacie uniejowskiej tenże arcybiskup Łaski ustanawia w r. 1529 godność prałata kustosza i arcybiskup Maciej Łubieński w r. 1648 prałaturę dziekana⁵¹.

Pierwszym prałatem we wszystkich kapitułach kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej, tak dawnych jak i nowych, był prepozyt. Wobec tego twierdzenie W. Abrahama⁵², S. Zachorowskiego⁵³ i T. Silnickiego⁵⁴, na które powołują się wszyscy młodszy historycy, jakoby starsze kapituły polskie, powstałe w XI—XII w., za wzorami italskimi, francuskimi i belgijskimi, miały na swym czele dziekana a dopiero kapituły młodsze, erylgowane od początku XIII w., pod wpływem niemieckim otrzymywały za przełożonego prepozyta, o tyle nie jest regułą, że nie ma potwierdzenia w kapitułach kolegiackich naszej archidiecezji (Łęczyca, Kalisz, Uniejów, Kurzelów, Ruda, św. Jerzy w Gnieźnie); Nie

⁴⁷ Liber beneficiorum Łask. T. 1 s. 4, t. 2 s. 89; Ks. W. Patykiewicz: Archidiaconat wieluński. „Czest. Wiad. diec.”. 1957 s. 389 nn.; T. Silnicki: Organizacja archidiaconatu w Polsce. Lwów 1927 s. 99.

⁴⁸ Ks. W. Patykiewicz: Archidiaconat wieluński. „Czest. Wiad. diec.”. 1957 s. 457—8.

⁴⁹ Monumenta hist. dioec. Wladislaviensis. T. 25 nr 1018.

⁵⁰ Kopiarz dokumentów kol. i kap. w Łasku s. 186—7 (Archiwum Diec. we Włocł.).

⁵¹ Kopiarz dokumentów kol. i kap. w Uniejowie s. 27—29, 31—33 (Archiwum Diec. we Włocł.).

⁵² Wł. Abraham: Organizacja Kościoła w Polsce s. 155—6.

⁵³ S. Zachorowski: Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich s. 70—9.

⁵⁴ T. Silnicki: Wpływy francuskie na organizację Kościoła w Polsce XII i XIII wieku. W: „Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu”. Cz. 1. Lwów 1925 s. 4; Tenże: Wpływy francuskie na polski Kościół w XI—XIII w. „Przeegl. teol.”. R. 7: 1926 s. 59—64.

można bowiem powiedzieć przeciw temu, co piszę, że w XII w. mógł być w wymienionych kapitułach pierwszym prałatem dziekan i dopiero w XIII lub XIV stuleciu ustąpił pierwszeństwa prepozytowi, albowiem prałatury dziekana, jak dopiero co podano, w kapitule rudzkiej (wieluńskiej) nie było do r. 1420, w kaliskiej do r. 1524, w uniejowskiej aż do r. 1648, w kurzelowskiej nie wiadomo dokąd a w kolegiacie gnieźnieńskiej wcale.

Drugim z rzędu prałatem był w wymienionych kapitułach najczęściej dziekan. Atoli kapituły kaliska i uniejowska, mające przez dłuższy czas tylko dwu prałatów: prepozyta i archidiakona, dla archidiakonów zachowały na stałe drugie miejsce, nawet wtedy, gdy przybyły w nich godności dziekana i kustosza. Natomiast w młodej kapitule kamieńskiej archidiakon dlatego zajmował drugie miejsce, że istniał on tam jako urzędnik arcybiskupi już od roku 1512⁵⁵, podczas gdy kapituła powstała w r. 1651. Tylko w najstarszej kapitule — łęczyckiej archidiakon zajmował dopiero czwarte miejsce po prepozycie, dziekanie i scholastyku. Zjawisko to można by wytłumaczyć w ten sposób, że wspomniane trzy prałatury były w Łęczycy starsze od archidiakona, który zjawił się tu na początku XIII w., kiedy to, razem z innymi archidiakonatami w Polsce⁵⁶, powstawał również archidiakoniat łęczycki.

W kapitułach kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej spotykamy sześć godności prałackich. Są to: prepozyt, dziekan, archidiakon, scholastyk, kustosz i kantor. Do ich urzędów były przywiązane mniej więcej takie same uprawnienia i obowiązki jak w kapitułach katedralnych⁵⁷.

Prepozyt, zwany po polsku proboszczem, był pierwszym prałatem, jakby przełożonym kapituły. On przewodniczył zebraniom kapituły i reprezentował ją na zewnątrz. W kapitułach najstarszych, gdy majątek instytucji był wszystkim członkom wspólny, prepozyt zarządzał całością dóbr kapituły. Na nim także ciążyły obowiązki duszpasterskie w kapitule gnieźnieńskiej, gdzie nie było więcej prałatów oraz we wszystkich innych kapitułach, dopóki w nich nie powołano do życia prałata kustosza, co w niektórych nastąpiło dość późno, bo w rudzkiej (wieluńskiej) w r. 1419, w kaliskiej w r. 1470, w uniejowskiej w r. 1529 a w sieradzkiej dopiero w r. 1729. Prepozyci w Kamieniu oraz w bogatych kapitułach fundacji prywatnej: Łasku i Chocz, na skutek starań fundatorów i protektorów, pozyskali od papieży tytuły i prawa infułatów.

Dziekan czuwał nad karnością kleru kolegiaty: prałatów, kanoników a zwłaszcza niższego duchowieństwa, które instytucją na stanowiska, wizytował, układał i reformował dla niego statuty. Archidiakon był mniej urzędnikiem kapituły a więcej arcybiskupów. Z woli prawa kościelnego był on urzędowym wizytatorem (zamiast arcybiskupa) kościołów w swoim archidiakonacie. Scholastyk sprawował pieczę nad szkołą istniejącą przy kolegiacie i je nauczycielami. Na kustoszu ciążyła ważna odpowiedzialność za duszpasterstwo w kolegiacie, które prowadził przy pomocy kolegium wikariuszów lub mansjonarzy. Kantor był obowiązany czuwać nad częścią tego duszpasterstwa, mianowicie nad należytych wykonywaniem śpiewu w kolegiacie.

⁵⁵ Archidiakoniat kamieński erygował w r. 1512 arcybiskup Jan Łaski z części rozległego archidiakonatu gnieźnieńskiego (Ks. J. Korytkowski: Arcybiskupi gnieźnieńscy. T. 1 s. 35; Liber beneficiorum Łask. T. 1 s. 4).

⁵⁶ T. Silnicki: Organizacja archidiakonatu s. 69.

⁵⁷ S. Zachorowski: Rozwój i ustrój kapituł polskich s. 82, 192 nn.; Ks. S. Librowski: Kapituła katedralna wrocławska. Warszawa 1949 s. 72—5.

Dla pewnej ilustracji tego, co powiedziano, oraz w celu zapoznania się z liczbą i miejscami prałatur, podaję wykaz i precedencję godności we wszystkich 12 kapitułach archidiecezji w kolejności ich erekcji ⁵⁸.

K a p i t u ł y :

P r a ł a c i :

1) Łęczycka	prepozyt	dziekan	scholastyk	archidiak.	kantor	kustosz
2) Kaliska	prepozyt	archidiak.	dziekan	kustosz	_____	_____
3) Uniejowska	prepozyt	archidiak.	dziekan	kustosz	_____	_____
4) Kurzelowska	prepozyt	dziekan	archidiak.	kustosz	scholast.	_____
5) Św. Jerzego w G.	prepozyt	_____	_____	_____	_____	_____
6) Wieluńska	prepozyt	dziekan	kustosz	_____	_____	_____
7) Łowicka	prepozyt	dziekan	archidiak.	kustosz	_____	_____
8) Sieradzka	prepozyt	kustosz	_____	_____	_____	_____
9) Łaska	prepozyt	dziekan	kustosz	_____	_____	_____
10) Wolborska	prepozyt	dziekan	scholastyk	kustosz	kantor	_____
11) Choczka	prepozyt	dziekan	kustosz	_____	_____	_____
11) Kamieńska	prepozyt	archidiak.	dziekan	kustosz	_____	_____

Jak widać ze schematu, najwięcej prałatur w kapitułach znajdujących się w stolicach archidiaconatów (fundacja przeważnie kościelna) miały kapituły łęczycka (6), kurzelowska (5), inne po 4 a najmniej wieluńska (3). Z kapituł fundacji prywatnej najwięcej godności posiadały kapituły wolborska (5), łaska i choczska (po 3). Najuboższe pod tym względem wydają się być kapituły fundacji monarszej: sieradzka (2) i gnieźnieńska (1).

6. Wezwania kolegiat

Rzecz to charakterystyczna, że większość kolegiat archidiecezji gnieźnieńskiej posiadała wezwania maryjne a zjawisko to z biegiem czasu stale przybierało na sile. Dużą liczbę kolegiat tytułu Najśw. Marii Panny można tłumaczyć polskim kultem maryjnym, natomiast progresję w tym kierunku — przynajmniej częściowo zainstalowaniem przy danym kościele kapituły, która, wprowadzając i pielęgnując liczne nabożeństwa, siłą rzeczy ten kult szerzyła.

Ze względu na wezwania wszystkie kolegiaty archidiecezji można by podzielić na kilka grup.

Do pierwszej grupy należą trzy kościoły maryjne, które wystawiono z przeznaczeniem na kolegiaty i założenie przy nich kapituł. Są to: kolegiata w Łęczycy, zbudowana w latach 1140—1160 i konsekrowana w r. 1161 ku czci Najśw. Marii Panny, z drugim wezwaniem św. Aleksego, któremu prawdopodobnie był poświęcony pierwszy kościół w tym miejscu, jeszcze zakonny ⁵⁹; specyfikacja wezwania maryjnego kolegiaty łęczyckiej niewiadoma ⁶⁰; kolegiata w Łasku zbudowana ok. r. 1525 i konsekrowana pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny oraz św. Michała archan., Jana Chrzcic., Anny (tytuł

⁵⁸ Tabela ta została ułożona na podstawie wizytacji kolegiat i kapituł oraz najstarszych schematyzmów archidiecezji gnieźnieńskiej.

⁵⁹ M. Walicki: Kolegiata w Tumie pod Łęczycą s. 4.

⁶⁰ W dawniejszych źródłach rękopiśmiennych (wizytacje) i drukowanych łącznie z Liber beneficiorum Łaskiego wezwania maryjne kolegiat są tylko ogólnie podawane. Specyfikacje tytułów maryjnych ustaliłem na podstawie wizytacji nowszych (XVIII—XIX w.) oraz schematyzmów diecezjalnych z XIX stulecia.

poprzedniego kościoła) i Doroty⁶¹; kolegiata w Choczcu wystawiona ok. 1629 r. i konsekrowana pod tytułem Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny oraz św. Andrzeja ap. (patrona fundatora)⁶².

Do drugiej grupy należą trzy kościoły parafialne mające wezwania niemaryjne, które z chwilą podniesienia ich do godności kolegiat przyjęły tytuł Matki Boskiej. Są to: kościół parafialny w Rudzie istniejący od XI—XII w. pod wezwaniem św. Wojciecha, który, po założeniu przy nim kapituły, przybrał tytuł Nawiedzenia Najśw. Marii Panny, przesuwając św. Wojciecha na drugie miejsce, oraz kościół parafialny św. Michała archan. w Wieluniu (dokąd przeniesiono w r. 1420 kolegiatę z Rudy z jej wezwaniem), który również zachował dotychczasowy tytuł na drugim planie⁶³. Inną odmianą w tej grupie był kościół parafialny św. Piotra i Pawła w Kamieniu, który, po zamienieniu go na kolegiacki, przyjął jako drugie wezwanie tajemnicę Oczyszczenia Najśw. Marii Panny⁶⁴.

Trzecią grupę stanowią kolegiaty, które dopiero jako drugie z rzędu świątynie kapitulne zostały zbudowane i poświęcone czci Najśw. Marii Panny, początkowo zaś kapituły były tam erygowane w innych kościołach pod tytułami niemaryjnymi. Tu należą: Kalisz, gdzie w XII w. erygowano kapitułę w kolegiacie św. Pawła, *ad hoc* w starym mieście wystawionej, skąd w XIV stuleciu, kiedy miasto przesunęło się na inne miejsce i kościół podupadł, kapitułę przeniesiono do dzisiejszej kolegiaty Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny wybudowanej już w nowym mieście⁶⁵; Uniejów, gdzie początkowo kapituła była założona przy kościele parafialnym niewiadomego tytułu (może św. Wojciecha), podniesionym do rangi kolegiaty, a w XIV w. została przeniesiona do nowej świątyni, konsekrowanej ku czci Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny⁶⁶; Kurzelów, w którym kapituła była najpierw erygowana przy kościele parafialnym św. Wojciecha, pochodzącym z XI—XII w. i zamienionym na kolegiatę a dopiero w XIV w. przeniesiono ją do nowej kolegiaty Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny⁶⁷.

W czwartej grupie jest tylko jedna kolegiata mianowicie w Łowiczu, którą uczyniono z dotychczasowego kościoła parafialnego, konsekrowanego już dawniej ku czci Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny i św. Mikołaja (tytuł poprzedniego kościoła)⁶⁸.

Do piątej grupy należą trzy kolegiaty istniejące pod różnymi niemaryjnymi wezwaniami, które zachowały z tych czasów, gdy przy tamtejszych kościołach

⁶¹ Catalogus ecclesiarum... diocesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1879 s. 82.

⁶² Kopiarz dokumentów kol. i kap. w Choczcu s. 3 (Arch. Diec. we Włocł.).

⁶³ Liber beneficiorum Łask. T. 2 s. 93—4, 110; Ks. W. Pałykiwicz: Archidiaconat wieluński. „Częst. Wiad. diec.” 1957 s. 426—7; Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej [na rok] 1958 s. 149—50.

⁶⁴ Fontes TN Tor. T. 13: 1909 s. 500; Spis kościołów i duchowieństwa diecezji chełmińskiej na rok 1949 s. 69.

⁶⁵ J. Raciborski: Kościoły kaliskie. „Kron. Diec. kuj.-kal.”. 1923 s. 198, 333.

⁶⁶ Liber beneficiorum Łask. T. 1 s. 338; Catalogus ecclesiarum... diocesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1877 s. 100.

⁶⁷ Liber benef. Łask. T. 1 s. 545—6; Ks. J. Wiśniewski: Historyczny opis kościołów w powiecie włoszczowskim s. 108.

⁶⁸ Liber benef. Łask. T. 2 s. 236; Encyklopedia kośc. T. 12 s. 587; Rocznik archidiecezji warszawskiej zawierający spis duchowieństwa i parafii w r. 1958 s. 305.

nie było jeszcze kapituł, i nie zmieniły ich do końca. Są to: kolegiata św. Jerzego w Gnieźnie, zachowująca swe wezwanie od kaplicy zamkowej, zbudowanej być może jeszcze z X w.⁶⁹; kolegiata św. Trójcy w Sieradzu. W XV w. kapituła sieradzka brała swą nazwę od kaplicy Rozesłania Apostołów, zbudowanej w r. 1426 na zamku królewskim, przy której była założona. Od w. XVI nazywała się kapitułą św. Trójcy od kościoła tegoż wezwania, stojącego blisko zamku, dokąd ją przeniesiono po spaleniu się kaplicy Rozesłania. W r. 1729 kapitułę zainstalowano przy dzisiejszym kościele Wszystkich Świętych, ale mimo to zachowała nazwę św. Trójcy od kościoła, w którym najdłużej istniała⁷⁰; wreszcie kolegiata św. Mikołaja w Wolborzu, powstała z kościoła parafialnego stojącego tu pod wspomnianym tytułem⁷¹.

Z tego, co powiedziano, widać, że spośród 12 kolegiat 9 było od początku lub później maryjnymi a w 3 ostatnich, gdzie pozostały inne wezwania, zauważono, dzięki tamtejszym kapitułom, wzmożenie się kultu maryjnego.

7. Precedencja kolegiat i kapituł

Ponieważ na terenie archidiecezji istniało 12 kolegiat, konieczną rzeczą było ustalić ich precedencję, przestrzeganą wszędzie a zwłaszcza w stanie duchownym. Kolejność ta musiała być z góry wiadoma, gdy kapituły były obowiązane razem występować (przynajmniej przez przedstawicieli) na ingresach i pogrzebach arcybiskupów, na synodach archidiecezji oraz innych ważnych uroczystościach. Na odpowiednie miejsce danej kapituły w szeregu pozostałych miały wpływ: dawność erekcji, majątek korporacji a w zależności od niego większa lub mniejsza liczba prałatów i kanoników, sławniejszy ośrodek kościelny czy polityczny, wola poszczególnych arcybiskupów itp.

W ciągu XII—XVII w. kapituły kolegiackie archidiecezji występują w nieustalonej kolejności, czy może lepiej powiedzieć, iż posiadamy za mało danych, aby tę kolejność wykazać. Od początku XVIII stulecia precedencja kapituł jest ustalona i bywa ściśle przestrzegana. Wobec tego w archidiecezji gnieźnieńskiej po kapitule metropolitalnej idą w tym czasie kapituły kolegiackie w takiej kolejności: 1) łączycka, 2) łowicka, 3) kaliska, 4) uniejowska, 5) kurzelowska, 6) wieluńska, 7) łaska, 8) wolborska, 9) św. Jerzego w Gnieźnie, 10) sieradzka, 11) choczska i 12) kamińska⁷².

Z precedencją łączy się tytuł *insignis*, przysługujący niektórym kolegiatom i ich kapitułom. Tytuł taki, jak dzisiaj tak i dawniej, nabywała kolegiata i jej kapituła z przywileju Stolicy Apostolskiej albo używania go od niepamiętnych czasów⁷³. Dla pewnego przypomnienia podam, że kapituła katedralna

⁶⁹ Encyklopedia kośc. T. 6 s. 200, 207; Ks. J. Wałkowski: Wspomnienia s. 3 nn.

⁷⁰ Liber benef. Łask. T. 1 s. 432; Catalogus ecclesiarum... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis 1877 s. 37—8; Encyklopedia kośc. T. 25 s. 295 nn.

⁷¹ Liber benef. Łask. T. 2 s. 174; Catalogus ecclesiarum... dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis 1878 s. 134.

⁷² Kolejność występowania kapituł kolegiackich na 6 synodach archidiecezji gnieźnieńskiej w latach 1494—1720 oraz w schematyzmie tejsze archidiecezji na rok 1817 podał tabelarycznie ks. W. Patykiewicz we wstępie do publikacji Statutów kapituły wieluńskiej („Rocz-i teol.-kan.” T. 3: 1956 z. 1 s. 356). Niestety nie wszystkie kapituły brały udział w danych synodach a we wspomnianym schematyzmie brak już kapituł wolborskiej i kurzelowskiej, odłączonych przedtem od archidiecezji.

⁷³ Codex Iuris Canonici, can. 391 § 2.

nosiła z reguły tytuł prześwieatnej (*illustrissimum capitulum*), niektóre kapituły kolegiackie — tytuł świetnej (*insigne capitulum*), natomiast większość kapituł kolegiackich — tylko tytuł wielebnej, czcigodnej (*venerabile capitulum*).

W archidiecezji gnieźnieńskiej tylko dwie kolegiaty ze swoimi kapitułami posiadały tytuł *insignis*: łęczycka i łowicka⁷⁴. Łęczycka, nosząca nazwę archikolegiaty, zawdzięczała ten tytuł najstarszemu pochodzeniu pośród wszystkich oraz tradycji, która chciała widzieć w Łęczycy nieistniejące dziś biskupstwo. Łowicka, chociaż o wiele młodsza, posiadała go z łaski papieskiej oraz woli prymasów, którzy mieli tu główną rezydencję a od XVIII w. drugi generalny konsystorz archidiecezji i drugiego (łowickiego) biskupa sufragana. Atoli kapituła łowicka nie nazywała się prymasowską⁷⁵.

Papież Klemens VII, w bulli udzielającej w r. 1531 prepozytowi łaskiemu pozwolenia na używanie pontyfikaliów, nazwał również kolegiatę w Łasku mianem *insignis*⁷⁶. Jednakże tamtejsza kapituła, wiedząc dobrze, iż na tytuł *insigne capitulum* nie uzyska zgody arcybiskupów, kapituły metropolitalnej oraz innych kapituł kolegiackich, tytułowała się nadal tylko *venerabile capitulum*.

Poza wymienionymi używały czasem w swych aktach nazwy *insignis* jeszcze dwie kapituły: kaliska i uniejowska. Urzędowo tego tytułu nie posiadały. Używanie go w swych kancelariach mogło być częściowo usprawiedliwione przez to, że obie były starodawne, z których kaliska była opiekunką kultu św. Józefa Kaliskiego a uniejowska propagatorką i stróżem kultu błog. Bogumiła. Kapituła kaliska otrzymała tytuł *insignis* dopiero po r. 1818, tj. w czasie swej przynależności do diecezji kujawsko-kaliskiej, uniejowska zaś nie zdobyła go nigdy.

8. Kapituły zniesione i pozostałe

Po rozbiorach Polski, wojnach napoleońskich i pokoju zawartym w r. 1815 na kongresie wiedeńskim, nastąpił nowy podział diecezji na ziemiach polskich. Z dotychczasowej archidiecezji gnieźnieńskiej tylko ok. 1/4 część wraz z Gniezmem pozostała w zaborze pruskim a ok. 3/4 dostało się pod zabór rosyjski, nazywany w tej części kraju Królestwem Polskim lub Kongresowym. Rozgraniczenia diecezji w Królestwie Kongresowym dokonał papież Pius VII w r. 1818 bullą *Ex imposita nobis*, ustanawiając tu nową archidiecezję-metropolię warszawską. W zaborze pruskim reorganizacja diecezji została dokonana przez tegoż papieża bullą *De salute animarum* z r. 1821. Powiększona terytorium dawnego archi-

⁷⁴ Świadczą o tym schematyzmy archidiecezji gnieźnieńskiej z końca XVIII i początku XIX w.

⁷⁵ Ks. Wł. Kwiatkowski wydał w r. 1939 (Warszawa) grubą księgę (s. IX, 618) pt. Prymasowska kapituła i kolegiata w Łowiczu. Pomijając już wartość samej pracy, wypadnie zauważyć, iż tytuł książki powinien brzmieć: Kolegiata w Łowiczu i jej kapituła. Najpierw przecież istnieje kolegiata (kościół) a dopiero przy niej instytucja kapitulna. Po wtóre — w żaden sposób nie kapituła „prymasowska”. Prymasowska nie nazywała się nawet archikatedralna kapituła w Gnieźnie, tytułująca się słusznie kapitułą metropolitalną. Kapituła łowicka nie może być prymasowską z tego powodu, że w Łowiczu znajdowała się główna rezydencja arcybiskupów. Oprócz Łowicza prymasi mieli także inne rezydencje. Taką prymasowską jak łowicka były więcej lub mniej wszystkie kapituły kolegiackie archidiecezji.

⁷⁶ Kopiarz dokumentów kol. i kap. w Łasku s. 57—8 (Arch. Diec. we Włoc.); Encyklopedia kośc. T. 12 s. 534.

diakonatu kruszwickiego b. diecezji kujawsko-pomorskiej nowa archidiecezja gnieźnieńska została teraz połączona unią personalną z podniesioną do rangi archidiecezji diecezją poznańską, przyjmując odtąd nazwę archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej.

Z dwunastu kolegiat dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej tylko jedna — św. Jerzego w Gnieźnie została w nowej archidiecezji. Kolegiata kamińska leżała też w zaborze pruskim ale znalazła się na terenie nowej diecezji chełmińskiej, znacznie powiększonej kosztem diecezji kujawsko-pomorskiej i archidiecezji gnieźnieńskiej. Dziesięć pozostałych kolegiat, z których wólberska i kurzelowska były już od pewnego czasu poza archidiecezją, znalazło się w obrębie Królestwa Kongresowego. Dość, że na terenie nowej archidiecezji warszawskiej były obie świetne kolegiaty: łączycka i łowicka, siedem z nich: kaliska, uniejowska, wieluńska, łaska, wólberska, sieradzka i choczska — na terenie nowej diecezji kujawsko-kaliskiej, utworzonej w większości z dawnej archidiecezji gnieźnieńskiej, oraz kurzelowska — w diecezji kielecko-krakowskiej.

Nowa archidiecezja gnieźnieńska, mimo to, że posiadała już odziedziczoną z diecezji włocławskiej kolegiatę w Kruszewicach, potrafiła również utrzymać drugą kolegiatę — św. Jerzego w Gnieźnie. Natomiast diecezji chełmińskiej, nie mającej żadnej kolegiaty, nie udało się zachować kolegiaty w Kamieniu. W Królestwie Kongresowym, pod naciskiem rządu zaborczego, dekretem arcybiskupa warszawskiego Franciszka Malczewskiego, delegata apostolskiego do urządzenia stosunków kościelnych w tej części dawnej Polski, zostało zniesionych w dniu 17 IV 1819 wiele starych i zasłużonych opactw i klasztorów oraz prawie wszystkie kolegiaty, albowiem tylko jedną w diecezji pozwolono zachować. Archidiecezja warszawska zostawiła sobie kolegiatę łowicką, w następstwie czego wiekowa archikolegiata w Łęczycy (Tumie) uległa kasacji. Diecezja kujawsko-kaliska pozostała przy kolegiacie w Kaliszu, gdzie rezydowali biskupi w pierwszej połowie XIX w. i dokąd nawet na stałe chcieli przenieść z Włocławka stolicę diecezji i katedrę. Wobec tego kolegiaty: uniejowska, wieluńska, łaska, wólberska, sieradzka i choczska zostały zniesione. Także kurzelowska uległa kasacji, gdyż w diecezji krakowskiej było więcej kolegiat.

Pralacy i kanonicy zniesionych kapituł zachowali do końca życia swe tytuły. Niektóre kapituły jeszcze przez pewien czas funkcjonowały, wśród nich łączycka aż do 1821 r. odbywała swe posiedzenia i prowadziła akta. Kościoły pokolegiackie zostały tylko parafialnymi. Proboszcz takiej parafii nosił tytuł prepozyta (parafialnego). Kolegiata w Choczcu, która obok kolegiaty św. Jerzego w Gnieźnie nie była jednocześnie kościołem parafialnym, stała się nim w r. 1822, kiedy to tamtejszy kościół parafialny uległ pożarowi. Kościół pokolegiacki w Wieluniu, zbombardowany przez Niemców 1 IX 1939, został przez nich w ciągu 1942 r. rozebrany.

Tak więc z opisanej tu liczby dwunastu kolegiat obecnie istnieją ze swymi kapitułami tylko trzy: kaliska, łowicka i św. Jerzego w Gnieźnie⁷⁷.

⁷⁷ Wiadomości podane w tym punkcie oparte są również na poprzednio cytowanej bibliografii.

Rozdział III. DRUKOWANE STATUTY KAPITUŁ KOLEGIACKICH ARCHIDIECEZJI GNEŹNIENSKIEJ

Spośród kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej tylko kapituły łączycka, uniejowska, wieluńska, łowicka i kamieńska doczekały się częściowej publikacji swych statutów. Rozpatrzmy je tu pokrótce. Przedtem jednak przypomnijmy sobie wzorowe wydawnictwo Chodyńskiego i Fijałka pt. *Statuty kapituły katedralnej włocławskiej*, w celu zorientowania się, co składa się na całość statutów kapituły i co z tego wydano już dla naszych kapituł. Otóż na całość statutów kapituły (włocławskiej) składają się: 1) właściwe statuty kapituły czyli redakcja statutów, 2) dekrety czyli uchwały samej kapituły podejmowane przez nią na zebraniach oraz 3) ordynacje biskupie czyli dekrety reformacyjne wydawane dla kapituły po wizytacji katedry lub kolegiaty.

1. Statuty kapituły łączyckiej

Kapituła łączycka posiada dwie redakcje swych statutów, pierwszą z przełomu XIV i XV w. i drugą z w. XVIII. Redakcję starszą, składającą się z 25 paragrafów (statutów) wydał w r. 1896 Bolesław Ulanowski⁷⁸ a publikację tę omówił krytycznie ks. Jan Fijałek⁷⁹. Statuty wydane przez Ulanowskiego stanowią tylko małą część całości statutów kapituły łączyckiej. Na druk czeka jeszcze druga redakcja oraz obszernie uchwały samej kapituły i dekrety reformacyjne arcybiskupów. Jakkolwiek archiwum kapituły łączyckiej zostało rozproszone, mam nadzieję, iż uda się jeszcze niejedną rzecz z tej dziedziny odnaleźć i wydrukować.

2. Statuty kapituły uniejowskiej

Kapituła uniejowska miała również swoją redakcję statutów, zatwierdzoną przez arcybiskupów Wawrzyńca Gembickiego a potem Macieja Łubieńskiego, ale ta spłonęła razem z większością jej archiwum w czasie pożaru kolegiaty w r. 1695⁸⁰. Ponieważ po tym wypadku wspomniana kapituła nie przystępowała do odtworzenia zniszczonej redakcji względnie sporządzenia nowej, lecz przez dłuższy czas rządziła się tradycją, arcybiskup Krzysztof Antoni Szembek, po wizytacji kolegiaty w r. 1743, sam jej nadał krótki statut. Wydrukował go w r. 1907 ks. S. Chodyński⁸¹ a omówił i streścił w r. 1915 ks. Fijałek⁸². Wobec tego, że opisywany tu statut stanowi tylko małą część statutów wspomnianej kapituły, składających się z uchwał samej kapituły i obszernych dekretów

⁷⁸ Statuta capitulorum Gneznensis et Poznaniensis, ecclesiarumque collegiatarum Varsoviensis et Lanciencensis. Ed. B. Ulanowski. W: „Archiwum Kom. Prawn. PAU”. T. 5: 1897 s. 451—546 (s. 531—545: Statuty kapituły łączyckiej). Odb. Kraków 1896 s. 96 (s. 81—95: Statuty kapituły łączyckiej).

⁷⁹ Ks. J. Fijałek: Bibliografia ustawodawstwa kapitulnego s. CCIII—VI.

⁸⁰ Akta kapituły uniejowskiej. T. 1 k. 24, 31, 44; Wizytacja gen. kolegiaty uniejowskiej z r. 1811 s. 104 (Arch. Diec. we Włocł.); Catalogus ecclesiarum... dioecesis Vlad. seu Calis. 1877 s. 100.

⁸¹ Statuta ecclesiae collegiatae Unieioviensis. W: „Monumenta hist. dioec. Wladislaviensis”. T. 23 s. 138—44.

⁸² Ks. J. Fijałek: Bibliografia s. CCXVI—XVIII. Na tym miejscu prostuję, że Chodyński wydał ten statut z Kopiarza dokumentów kol. i kap. uniejowskiej s. 109—15 (Arch. Diec. we Włocł.) a nie, jak przypuszczał Fijałek (Bibliografia s. CCXVI, przyp. 2), z gnieźnieńskich akt arcybiskupa Szembeka.

reformacyjnych arcybiskupów, statuty kapituły uniejowskiej zostaną wydane w całości.

3. Statuty kapituły wieluńskiej

Kapituła wieluńska należała do tych kapituł kolegiackich archidiecezji, które nie dokonały własnej redakcji statutów i nie przedłożyły jej arcybiskupom do zatwierdzenia⁸³. W następstwie tego arcybiskupi nadawali jej z góry statuty. Pierwszy kardynał Fryderyk Jagiellończyk wydał dla niej w r. 1495 statut, składający się z 12 artykułów. Za nim poszedł arcybiskup Jan Łaski w r. 1525, nadając jej statut w 7 punktach.

Inną odmianą statutów, jakimi kapituła wieluńska się rządziła, były dekrety reformacyjne, wydawane dla niej przez wizytatorów kolegiaty a mianowicie w r. 1642 przez arcybiskupa Macieja Łubieńskiego w 10 artykułach i przez tego samego w r. 1644 (bez oznaczenia liczby punktów), w r. 1730 przez sufragana gn. Franciszka Józefa Kraszkowskiego, delegowanego do wizytacji przez arcybiskupa Teodora Potockiego i innych. Wyliczone tu statuty i dekrety reformacyjne, za wyjątkiem Kraszkowskiego, którego dekret został tylko omówiony, wpisał do swej wizytacji kolegiaty wieluńskiej w r. 1766 następny wizytator generalny, sufragan gn. Ignacy Augustyn Kozierowski, działający w imieniu arcybiskupa Władysława Łubieńskiego. Wzorowa wizytacja Kozierowskiego zachowała się w oryginale w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku i w odpisie w Archiwum Diecezjalnym w Częstochowie.

Statuty te (właśnie z księgi Kozierowskiego) opublikował w r. 1956 niezamordowany badacz przeszłości kościelnej w ziemi wieluńskiej ks. Walenty Patykiewicz⁸⁴. Szkoda tylko, że wydawca przeoczył dekret wydany przez samego biskupa Kozierowskiego, znajdujący się na końcu jego księgi i składający się aż z 30 paragrafów. Nie wydrukował również dekretu reformacyjnego biskupa sufragana pomorskiego (diecezja włocławska) Macieja Grzegorza Garnysza z r. 1779, o którym wspomina w innej swej pracy⁸⁵, iż znajduje się w Archiwum OO. Paulinów na Jasnej Górze. Były to już ostatnie dekrety, albowiem wizytacja kolegiaty z r. 1811, przeprowadzona na rozkaz arcybiskupa Ignacego Racyńskiego przez infulata łaskiego Jana Kołdowskiego, dekretu nie posiada.

Następnie wydawca zatytułował publikację: *Statuty kolegiaty rudzko-wieluńskiej*, zamiast „Statuty kapituły rudzko-wieluńskiej”, czy jeszcze lepiej tylko: „Statuty kapituły wieluńskiej”. Przecież to nie kolegiata (kościół) ale instytucja kapitulna posiadała statuty. Powtórę były to już statuty kapituły wieluńskiej, przeniesionej z Rudy w latach 1419/20.

Wreszcie trzeba i to zaznaczyć, że publikacja ks. Patykiewicza przedstawiała się dużo lepiej, gdyby wydawca trzymał się *Instrukcji wydawniczych dla źródeł historycznych*.

⁸³ Wizytacja gen. kolegiaty wieluńskiej z r. 1811 s. 53 (Oryg. w Arch. Diec. we Włocł., odpis w Arch. Diec. w Częst.).

⁸⁴ Statuty kolegiaty rudzko-wieluńskiej. Wyd. ks. W. Patykiewicz. „Rocznik teol.-kan.” T. 3: 1956 z. 1 s. 347—76.

⁸⁵ Ks. W. Patykiewicz: Archidiaconat wieluński. „Częst. Wiad. diec.” 1958 s. 112, 114.

Sam zaś dyplom erekcyjny prałatury dziekana w kapitule wieluńskiej z r. 1420 wydrukował już w r. 1902 Bolesław Ulanowski⁸⁶.

Z tego powodu, że kapituła wieluńska nie miała właściwej redakcji statutów a nieliczne księgi protokołów posiedzeń kapituły, z których można by wybrać jej uchwały, uległy zniszczeniu i rozproszeniu⁸⁷, wymienione i opublikowane statuty „nadane” i dekrety reformacyjne stanowią właściwie całość jej statutów. Pozostaje więc tylko wydrukować dwa dekrety opuszczone przez ks. Patykiewicza.

4. Statuty kapituły łowickiej

Kapituła łowicka posiada wydrukowane tylko dokumenty swej erekcji. Ogólny dyplom erekcyjny kapituły z r. 1433 wydrukował w r. 1881 ks. Jan Łukowski⁸⁸ i w r. 1939 ks. Władysław Kwiatkowski⁸⁹. Dokument erekcyjny archidiaconatu łowickiego i zarazem prałatury archidiacona w tamtejszej kapitule z r. 1522 ogłosił drukiem w r. 1888 ks. Jan Korytkowski⁹⁰. Wreszcie potwierdzenie papieskie erekcji kapituły z r. 1506 wydał w r. 1881 wspomniany wyżej ks. Łukowski⁹².

Wydrukowane w r. 1934 w Warszawie *Statuta capituli insignis collegiatae Loviciensis* nie wchodzą w zakres naszych zainteresowań, gdyż zajmujemy się statutami tej kapituły tylko w czasach jej przynależności do archidiecezji gnieźnieńskiej. Ponadto statuty te nie mają powiązania z dawnymi ale są zupełnie nowymi, opartymi na *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z r. 1917. Zostały ułożone przez przedstawicieli kapituły na jubileusz pięćsetlecia jej istnienia a następnie zatwierdzone przez arcybiskupa warszawskiego kard. Aleksandra Kakowskiego.

Zatem z całości dawnych statutów kapituły łowickiej prawie wszystko czeka na opublikowanie: właściwa redakcja statutów, uchwały kapituły i dekrety reformacyjne arcybiskupów.

5. Statuty kapituły kamieńskiej

Kapituła kamieńska, tak jak wieluńska, również nie posiadała własnej redakcji statutów ale tylko krótki statut nadany jej w r. 1651 przez arcybiskupa Macieja Łubieńskiego. Statut ten, obszerny akt erekcji kapituły oraz nieliczne ekscerpty z akt jej posiedzeń wydrukował w r. 1909 ks. Paweł Panske⁹³. Drukowane statuty kapituły w Kamieniu nie są znane zarówno ks. Fijałkowi jak też

⁸⁶ Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta. Ed. B. Ulanowski. Vol. 2 nr 840.

⁸⁷ Pierwsza księga akt kapituły wieluńskiej, zapoczątkowana nie wcześniej jak w XVI w., prawdopodobnie spaliła się w czasie pożaru kolegiaty w r. 1644. Biskup Kozierowski znalazł w czasie wizytacji w r. 1766 tylko jedną księgę akt i to mało zapisaną (Statuty kolegiaty rudzko-wieluńskiej s. 355), którą musiała być druga księga z kolei, zaczęta w połowie XVII w. Ta, prowadzona dalej, także uległa spaleniu w rezydencji prałata dziekana w r. 1795 (Wizytacja kolegiaty wieluńskiej z r. 1811 s. 58). Po tym wypadku zaczęto trzecią księgę akt, którą, jak w wielu kapitułach, zabrał ze sobą po kasacie kolegiaty jakiś prałat, wskutek czego również zaginęła.

⁸⁸ Liber beneficiorum Łask. T. 2 s. 507—16.

⁸⁹ Ks. Wł. Kwiatkowski: Prymasowska kapituła s. 559—68.

⁹⁰ Ks. J. Korytkowski: Arcybiskupi gnieźnieńscy. T. 2 s. 663—6.

⁹² Liber benef. Łask. T. 2 s. 546—7.

⁹³ Erectio ecclesiae collegiatae Camenensis de a. 1651. Ed. P. Panske. W: „Fontes TN Tor.” T. 13: 1909 s. 462—509.

oo. Barowi i Zmarzowi⁹⁴. Z całości statutów kapituły kamińskiej pozostają jeszcze do wydania uchwały samej kapituły w większym wyborze oraz dekrety reformacyjne arcybiskupów.

Rozdział IV. PLAN WYDAWNICTWA

1. Statuty wydane w całości i w uzupełnieniu

Z krótkiego przeglądu drukowanych statutów kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej dostatecznie widać, że najwięcej ze swoich statutów mają wydane kapituły wieluńska i kamińska. Z tego powodu dam dla nich tylko uzupełnienia. Kapituła łęczycka, chociaż posiada wydaną małą część swych statutów, to jednak, dla braku potrzebnych źródeł rękopiśmiennych, prawdopodobnie otrzyma także tylko uzupełnienia. Natomiast kapituły uniejowska i łowicka, które mają nie wiele drukowane a jednocześnie posiadają w archiwach dużo przekazów źródłowych do swych statutów, będą miały ogłoszone statuty w całości.

Statuty poszczególnych kapituł będą wydawane nie alfabetycznie według miejscowości, ale wedle czasu ich erekcji, co prawie pokrywa się z precedencją kapituł. Kolejność ich będzie następująca:

1. Statuty kapituły kolegiackiej w Kaliszu
2. Statuty kapituły kolegiackiej w Uniejowie
3. Statuty kapituły kolegiackiej w Kurzelowie
4. Statuty kapituły kolegiackiej św. Jerzego w Gnieźnie
5. Statuty kapituły kolegiackiej w Łowiczu
6. Statuty kapituły kolegiackiej w Sieradzu
7. Statuty kapituły kolegiackiej w Łasku
8. Statuty kapituły kolegiackiej w Wolborzu
9. Statuty kapituły kolegiackiej w Choczcu
10. Uzupełnienia do statutów kapituł kolegiackich w Łęczycy, Wieluniu i Kamieniu.

2. Sposób ujęcia wydawnictwa

Przez statuty kapituł chcę rozumieć całość praw, którymi rządziły się kapituły. Najlepiej dotąd wydane ze wszystkich statutów kapituł polskich *Statuty kapituły katedralnej włocławskiej*, jak to już wspominaliśmy, składają się z trzech członów: 1) z właściwych statutów, 2) z uchwał samej kapituły oraz 3) z ordynacji biskupów. Wydawnictwo niniejsze pragnie dołożyć jeszcze czwarty człon zawartości statutów, mianowicie erekcje kapituł oraz pojedynczych ich prałatur i kanonii, które dla kapituł nowszych przeważnie się zachowały a nawet wydrukowano je dla kapituł łowickiej, kamińskiej i częściowo wieluńskiej. Erekcje należały nawet do ważniejszych członów statutów ogólnie branych, gdyż jako najstarsze były pierwszymi statutami nadanymi kapitułom przez ich założycieli i obowiązywały nie tylko do chwili pojawienia się właściwej redakcji statutów, ale na zawsze.

W myśl tego założenia wydawnictwo będzie się składać (na ile tylko uda się to osiągnąć) z czterech członów statutów: 1) z erekcji kapituł oraz po-

⁹⁴ Ks. J. Fijałek: Bibliografia ustawodawstwa kapitulnego w Polsce; O. J. Bar, o. W. Zmarz: Polska bibliografia prawa kanonicznego.

szczególnych ich prebend, 2) z właściwych statutów kapituł (redakcje statutów), 3) z uchwał samych kapituł podejmowanych na ich zebraniach i 4) z dekretów reformacyjnych arcybiskupów lub innych wizytatorów kolegiat i kapituł.

3. Statuty kolegiów niższego duchowieństwa

W dodatku, po statutach kapituł kolegiackich, mam zamiar wydrukować również (gdzie tylko się zachowały) statuty kolegiów niższego duchowieństwa kolegiat. Do tych kolegiów w katedrach należeli wikariusze, mansjonarze, psalterzyści, penitencjarze, altarzyści⁹⁵, natomiast w kolegiatach były przeważnie tylko kolegia wikariuszów i mansjonarzy.

Wikariuszom kolegiat poświęcę tu trochę uwagi ze względu na świeżo wydaną przez ks. Józefa Fiałkowskiego pracę o kolegium wikariuszów kolegiaty w Nowym Sączu⁹⁶. Otóż autor w swej skądinąd pięknej pracy *sine fundamento in re* zbyt dalece emancypuje wikariuszów tamtejszej kolegiaty spod władzy kapituły, co ujawniło się w nadanej im nazwie „kapituły mniejszej”.

Nikt nie kwestionuje, że wikariusze kolegiat byli odrębną instytucją, atoli wszędzie byli tylko instytucją zastępczą w stosunku do kapituły. Wiadomo także, że tu i ówdzie, właśnie ze względu na ten swój stosunek do kapituły, nazywali się szumnie wiceprałatami i wicekanonikami czy nawet kapitułą mniejszą, ale było to przez kapituły tylko tolerowane, urzędowo zaś zawsze pozostawali wikariuszami. Tak też wynika z treści książki autora. Jak w innych kolegiatach tak i w nowosądeckiej nie było dwu kapituł (większej i mniejszej), ale jedna kapituła (zwykła) i jej wikariusze. Wprowadzanie tego szumnego tytułu dla wikariuszów do naszej historiografii kościelnej może tylko pogmatwać tradycyjne i słuszne dotychczasowe pojęcia.

Zatem wbrew tytułowi książki o wikariuszach kolegiaty nowosądeckiej, ale zasadniczo w zgodzie z jej treścią, a także w oparciu o drugą podobną, jakkolwiek już starszą pracę o wikariuszach katedry wrocławskiej⁹⁷, wypadnie tu stwierdzić, że wikariusze (katedr i) kolegiat stanowili rzeczywiście samoistną organizację, mającą własnych urzędników, statuty i zebrania i byłoby rzeczą bardzo pożądaną, gdyby ukazywały się o nich opracowania na wzór pracy ks. Fiałkowskiego. Jednakże ze względu na swój podwładny stosunek do kapituły, bez której przecież w kolegiacie nie istnieli, wikariusze przynajmniej *lato sensu* należeli do kapituły i piszący monografię o kapitułach lub wydający ich statuty chociaż ogólnie sprawy wikariuszów muszą uwzględnić. Ponieważ wikariusze byli tylko zastępcami kapituł, te sprawowały nad nimi ogólny nadzór, który uwidacznia się po wiele razy w statutach kapituł, na ich zebraniach, w ordynacjach biskupich. Prawa dla wikariuszów kolegiaty stanowił nie kto inny tylko kapituła, co także podkreśla nagłówek statutów wikariuszów w Nowym Sączu⁹⁸. Jakkolwiek wikariusze kolegiat (tak jak katedr) prawie we wszystkim

⁹⁵ Ks. S. Librowski: Kapituła katedralna wrocławska s. 108 nn., 125 nn.

⁹⁶ Ks. J. Fiałkowski: Nowosądecka kolegiata. Cz. 1: Dzieje kapituły mniejszej. Warszawa 1958.

⁹⁷ Ks. S. Chodyński: Wikariusze katedry wrocławskiej (Collegium vicarium). Wrocław 1912.

⁹⁸ Ks. Fiałkowski, jw. s. 77: Statuta et ordinationes vicariorum ecclesiae collegiatae Sandecensis, studio et opera venerabilis capituli praelatorum Sandecensium, in gratiam communitatis vicariorum dictae ecclesiae Sandecensis conscriptae.

naśladowali urządzenia swych kapituł, to przecież nie byli jakimis „kapitułami mniejszymi”, lecz zwykłym kolegium wikariuszów, czy wikariuszami wieczystymi, co również stwierdza wyraźnie omawiany przez autora dokument erekcyjny wikarii nowosądeckich⁹⁹. Z okazji wizytacji kolegiat i ich kapituł były wizytowane również, jako część składowa całości, kolegia wikariuszów i mansjonarzy.

Jest więc rzeczą uzasadnioną, ażeby po statutach kapituł kolegiackich wydrukować także statuty ich zastępców — wikariuszów oraz ich pomocników — mansjonarzy. Jest to nawet bardzo wskazane, gdyż statuty wikariuszów i mansjonarzy kolegiat ocalały w mniejszej liczbie aniżeli statuty kapitułne. Ks. Chodyński wydrukował w swej pracy statuty wikariuszów wrocławskich¹⁰⁰ i szkoda, że nie uczynił tego ks. Fiałkowski, który opublikował w swej książce szereg innych dokumentów odnoszących się do wikariuszów nowosądeckich, może nawet mniej ważnych niż same statuty.

4. Uwagi końcowe

Na tym kończę wstęp ogólny do wydawnictwa statutów kapituł kolegiackich archidiecezji gnieźnieńskiej. Natomiast każdy zeszyt statutów (poszczególnej kapituły) będzie poprzedzony wstępem szczegółowym, na który złożą się: 1) wiadomości historyczne dotyczące fundacji i erekcji, rozwoju i składu danej kapituły i 2) dane dotyczące źródeł i przekazów statutów oraz rzut oka na ich rozwój w danej kapitule i stosunek do statutów innych kapituł.

Przy publikacji statutów będę się trzymał wskazań zawartych w *Instrukcji wydawniczej dla średniowiecznych źródeł historycznych* (Archiwum Komisji Historycznej PAU, ser. 2 t. 2), odb. Kraków 1925, oraz *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, Wrocław 1953.

⁹⁹ Ks. Fiałkowski. Tamże s. 36.

¹⁰⁰ Ks. Chodyński, jw. s. 203—20.